

Co lub kogo zastępuje komputer?

W dwudziestym pierwszym wieku powstała nowa interpretacja słowa uzależnienie. Kiedyś ludzie uważali, że można być uzależnionym tylko od alkoholu, papierosów czy narkotyków. Dziś słowo uzależnienie kojarzy nam się też z innymi formami uzależnienia np. uzależnieniem od komputera (czyli uzależnieniem od gier, Internetu ...) lub od telewizora.

Nie możemy jednak zapomnieć, że tak naprawdę istnieje wiele różnych uzależnień. Jednym z uzależnień może być picie kawy lub herbaty, innymi mogą być: żucie gumy, czytanie książek, czy robienie porządków. Dlatego też wiele ludzi albo nie zdaje sobie sprawy z tego że są uzależnieni albo wypierają się swojego uzależnienia. Są też ludzie, którzy dzielą uzależnianą na „dobre” i „złe”. Te złe to: alkohol, papierosy lub narkotyki, te dobre to np. komputer lub robienie porządków. Zastanówmy się dlaczego ludzie są uzależnieni od różnych rzeczy a szczególnie w tym przypadku od komputera.

Ludzie od komputera mogą być uzależnieni z różnych powodów. Ktoś może spędzać dużo czasu przed komputerem żeby uciec od szarej rzeczywistości. Ktoś inny potrzebuje zagrać sobie np. w jakoś „strzelankę” lub inną grę żeby odreagować np. zły dzień w szkole na studiach czy w pracy. Inni mogą być uzależnieni od komputera jako narzędzia pracy (np. nie potrafią już „ręcznie” napisać tekstu). Są też tacy, którzy komputer traktują jako ucieczkę od problemów. Takimi problemami są strata bliskiej osoby lub problemy rodzinę np. rozwód. Ten drugi problem w dzisiejszych czasach występuje niestety bardzo często. W związku z tym dzieci uciekając od problemu spędzają dużo czasu przed komputerem, grając w różne gry czy surfując po Internecie. Najczęściej za pomocą gier internetowych przechodzą do wirtualnego świata, w którym nie mają tego typu zmartwień. Jednak większy problem pojawia się wtedy gdy jedno z rodziców chcąc dziecku „wynagrodzić” np. rozwód rodziców czy inne niepowodzenia i nieszczęścia w realnym życiu pozwala mu grać na komputerze bez ograniczeń. Sytuacja taka może doprowadzić do tego, że dziecko straci rozróżnienie między światem fikcyjnym a rzeczywistością. I w konsekwencji nie będzie umiało żyć bez komputera, czyli będzie on niego uzależnione.

Wielu rodziców sytuację tą tłumaczy sobie i innym tym, że gry komputerowe to nie samo zło i że nieprawdą jest że niczego wartościowego one nie wnoszą do życia dziecka. Uważają oni że nawet najbardziej bezsensowne gry (np. polegają tylko i wyłącznie na zabijaniu przeciwnika) także są potrzebne i pożyteczne - na przykład do odreagowania „ciężkiego” dnia i agresji, która się w ciągu takiego dnia zgromadziła w człowieku. Często rodzice uzależnionego dziecka tłumaczą

ze gry, zwłaszcza strategiczne, uczą wielu rzeczy: między innym myślenia, koleżeństwa, współpracy w grupie, rozwiązywania różnych problemowych sytuacji. Uważają też że dzięki komputerowym gierkom przyswoić sobie obcy język.

Dlatego też wydaje się, że najważniejszym problemem nie jest fakt uzależnienia się dziecka od komputera. Bardzo często uzależnienie się dziecka od komputera wynika z jego niechęci do realnego świata i problemów z nim związanych. Dlatego też należy zastanowić się jaka jest pierwotna, prawdziwa przyczyna ucieczki dziecka w wirtualny świat.

Wiadomo, że dwudziesty pierwszy wiek nie pozwala zupełnie oderwać się od cyfrowego świata. Choćby dlatego, że komputery, w szerokim rozumieniu tego słowa, są praktycznie wszędzie. Drugim powodem wszechobecności komputerów jest to, że cyber świat dopiero się rozwija i elektronika nieustająco ulega miniaturyzacji co powoduje, że bez problemu możemy mieć urządzenia zawierające komputery przy sobie cały czas i w każdym praktycznie miejscu. Dlatego też aby uniknąć uzależnienia od komputera podobnie jak innych uzależnień, powinniśmy szukać innych sposobów i metod do odreagowania ciężkich dni czy niepowodzeń życiowych.